



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Wspólne posiedzenie
Komisji Kultury i Środków Przekazu (77.)
oraz Komisji Samorządu Terytorialnego
i Administracji Państwowej (221.)
w dniu 24 lutego 2015 r.

VIII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (druk senacki nr 829, druki sejmowe nr 2676, 3016 i 3016-A).

(Początek posiedzenia o godzinie 14 minut 05)

(Posiedzeniu przewodniczy zastępca przewodniczącego Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej Stanisław Iwan)

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Iwan:

Bardzo proszę o zajmowanie miejsc.

Proszę państwa, otwieram wspólne posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Kultury i Środków Przekazu.

Tematem naszych dzisiejszych obrad jest rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach.

Chciałbym serdecznie przywitać przybyłych gości na czele z panem ministrem.

I od razu poproszę o zreferowanie przedmiotu naszych dzisiejszych obrad. Bardzo proszę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Piotr Żuchowski:

Panowie Przewodniczący! Wysokie Komisje!

Pan dyrektor Władysław Stępiak, naczelny dyrektor archiwów państwowych, oczywiście może merytorycznie i wnikliwie przedstawić istotę nowelizacji. Ja powiem w bardzo dużym skrócie, że nowelizacja jest podyktowana potrzebą zaktualizowania prawa w obszarze archiwizacji i funkcjonowania archiwów, dostosowania do rzeczywistości ze względu na zmiany, które się dokonały w ostatnim czasie. Głównie chodzi o ułatwienie gromadzenia dokumentacji w postaci elektronicznej, zarządzanie nią i jej przechowywanie, co wiąże się także z elektronicznym załatwianiem spraw, oraz o uproszczenie zasad postępowania z dokumentacją w przypadku współistnienia dokumentacji w postaci elektronicznej i w postaci papierowej. Dzisiaj w postępowaniach administracyjnych, a także w postępowaniach sądowych administracyjnych są już w tym zakresie nowe rozstrzygnięcia ustawowe, nowe rozstrzygnięcia prawne. Za tymi rozstrzygnięciami muszą iść instrumenty działania archiwów, które będą pozwalały archiwizować to, co jest niezbędne na potrzeby tak zwanego zasobu narodowego. Tak więc to jest podstawowa przyczyna przygotowania nowelizacji.

Niezwykle istotną sprawą, o której dyskutujemy w odniesieniu do archiwów od wielu lat, jest konieczność uproszczenia zasad gromadzenia i przechowywania archiwów. Ten system pochodzi sprzed dwudziestu pięciu lat, opiera się na pewnych przyzwyczajeniach, tymczasem rzeczywistość jest dynamiczna, zmienia się, dziś archiwa funkcjonują trochę inaczej. Tak więc przedłożenie porządkuje te sprawy na absolutnie niezbędnym poziomie. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Iwan:

Dziękuję bardzo.

Czy naczelny dyrektor archiwów państwowych chciałby jeszcze coś dodać?

Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych Władysław Stępiak:

Panie Przewodniczący! Wysokie Komisje!

Pan minister w sposób niezwykle precyzyjny wskazał podstawowe cele stawiane przed nowelizacją. Jest jeszcze kilka innych propozycji, o mniejszej wadze gatunkowej, ale istotnych, które nowelizacja zawiera. Wszystkie kierują się tą samą filozofią dostosowania systemu sprzed około dwudziestu pięciu, trzydziestu lat do wymogów obecnych. To dotyczy na przykład funkcjonowania ogromnej ilości wyodrębnionych archiwów zajmujących się przechowywaniem dokumentacji związanej ze sprawami obronności kraju i obrony cywilnej. Stworzono około kilku tysięcy, co najmniej trzech tysięcy jednostek, których istnienie, jak życie pokazało, jest całkowicie zbędne.

W ustawie znajdują się także przepisy dotyczące zakresu uprawnień kontrolnych naczelnego dyrektora archiwów państwowych wobec wszystkich wytwórców państwowego zasobu archiwalnego. W tym wypadku dostosowujemy przepisy tak zwanej ustawy archiwalnej do wymogów ogólnych, którymi rządzą się kontrole. Dla środowiska archiwalnego bardzo istotna jest kwestia dostosowania wymienionych w tekście ustawy przepisów związanych ze statusem pracowników archiwów państwowych do ogólnie obowiązujących norm.

W trakcie postępowania przed Komisją Kultury i Środków Masowego Przekazu w Sejmie wyniknął także problem, niezwykle istotny, postępowania wobec wytwórców tak zwanego niepaństwowego ewidencjonowania.

wanego zasobu archiwalnego. Przykładem jest Ośrodek Karta. Problemy tej fundacji, instytucji są bardzo bolesne. W ustawie znalazł się zapis, który pozwoli naczelnemu dyrektorowi archiwów państwowych wspierać działalność podmiotów niepaństwowych, a w wypadku, gdyby te fundacje i instytucje przestały istnieć, umożliwi przejmowanie do zasobu państwowego materiałów przez nie wytworzonych. Bardzo uprzejmie dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Iwan:

Dziękuję uprzejmie.

Teraz poproszę pana legislatora o przedstawienie uwag Biura Legislacyjnego Senatu. Widzę, że jest to dosyć duże dzieło.

Tak że bardzo proszę.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:

Panowie Przewodniczący! Wysokie Komisje! Szanowni Państwo!

Dzieło nie jest obszerne, ale faktycznie zgłaszamy kilkanaście uwag. Są to uwagi natury technicznolegislacyjnej, legislacyjnej i terminologicznej. Merytorycznych zastrzeżeń nie mamy. Chodzi o to, żeby ustawa o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach była napisana zgodnie z zasadami techniki prawodawczej i żeby w przyszłości uniknąć ewentualnie wątpliwości interpretacyjnych co do tego, jak należy interpretować przepisy, normy w nich zakodowane.

Pierwsza uwaga Biura Legislacyjnego dotyczy art. 1 pkt 2 lit. a nowelizacji, dotyczącego art. 5 ust. 1 pkt 1. W przepisie tym ustawodawca określa generalną zasadę, po jakim terminie dokumentacja stanowiąca materiały archiwalne będzie przekazywana do archiwum. Jednocześnie ustawodawca wskazuje w tym przepisie, że termin dwudziestu pięciu lat od wytworzenia dokumentacji będzie stosowany z zastrzeżeniem ust. 1a pkt 1, art. 32 ust. 1 i art. 38, przepisów wydanych na podstawie ust. 2b oraz przepisów odrębnych.

Jak rozumiem, takie odesłanie miało na celu określenie relacji między art. 5 ust. 1 pkt 1 a przepisami wskazanymi w zastrzeżeniu. I jest problem, który wiąże się z tym przepisem i z odesłaniem. Polega on na tym, że relacje pomiędzy przepisami ustawodawca powinien określić w sposób precyzyjny, tymczasem technika, którą się posłużono, niestety nie daje gwarancji, że wszystko będzie interpretowane tak, jak ustawodawca pierwotnie założył. Generalnie zgodnie z zasadami techniki prawodawczej, założeniami doktryny w przepisach należy unikać sformułowania „z zastrzeżeniem”, bowiem oznacza ono albo „z wyjątkiem”, albo „z uwzględnieniem”, w zależności od okoliczności. Nie jesteśmy przecież przekonani co do tego, jaka jest treść odesłania, czy w tym konkretnym przypadku ustawodawca nie chce nas odesłać do wyjątku i powiedzieć: drogi adresacie, w przepisach, do których odsyłamy, znajduje się wyjątek od zasady, w związku z tym nie będziesz stosował art. 5 ust. 1 w sytuacjach określonych w przepisach, do których odsyłamy. Może też z zastrzeżeniem odsyłać nas do przepisu, w którym jest uszczegółowienie

normy. Innymi słowy, art. 5 ust. 1 pkt 1 nie jest wyłączony, ale z innych przepisów należy wziąć pewne elementy, które pozwolą nam w pełni zbudować normę.

Analiza przepisu prowadzi nas do wniosku, że wyrazów „z zastrzeżeniem” użyto w tym konkretnym przepisie w dwóch różnych znaczeniach. Z jednej strony odnosi się on do wyjątków, z drugiej strony odnosi się do uszczegółowień. Tymczasem zgodnie z §10 zasad techniki prawodawczej tego samego sformułowania nie można używać w dwóch różnych znaczeniach. Jest oczywiste, że art. 5 ust. 1 pkt 1 formułuje generalną zasadę. Jest też oczywiste, że ustawodawca może formułować w akcie normatywnym wyjątki od zasady, może też tę zasadę uszczegółowić. W analizowanym przypadku nie ma żadnych wątpliwości, jaka jest relacja pomiędzy art. 5 ust. 1 pkt 1 a przepisami, do których odsyłamy. W związku z tym Biuro Legislacyjne proponuje skreślenie budzącego wątpliwości odesłania.

Chciałbym zwrócić również uwagę na to, że w tym odesłaniu ustawodawca wskazuje na konieczność uwzględnienia odrębnych przepisów, bliżej nienazwanych. Tymczasem odesłania do odrębnych przepisów są niedopuszczalne na gruncie zasad techniki prawodawczej i stoją w sprzeczności z §156 ust. 1. Jeżeli chcemy odsyłać do jakichś innych przepisów, musimy je zdefiniować rodzajem aktu oraz oznaczeniem przepisu, do którego odsyłamy ewentualnie również zakresem odesłania od strony przedmiotowej. To jest pierwsza uwaga Biura Legislacyjnego.

Nie wiem, czy omówić wszystkie, czy...

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Iwan:

Będziemy omawiać punkt po punkcie. Od razu poprosimy o stanowisko ministerstwa w tej sprawie. Rozumiem, że upoważniony jest naczelny dyrektor.

Czy pan minister przedstawi stanowisko?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Piotr Żuchowski:

Ja chciałbym tylko jedną myśl wyrazić. Jednak w takich sytuacjach namacalnie doświadczam wyższości Izby Wyższej nad Izbą Niższą. Przypominam sobie bardzo trudną nowelizację związaną z trudnym obszarem funkcjonowania ministerstwa, czyli z prawem autorskim i z prawami pokrewnymi. Była wówczas analogiczna sytuacja. W Sejmie była dyskusja, nawet było chyba dwanaście posiedzeń podkomisji, a potem projekt trafił do Senatu. I pod względem czystości i precyzji legislacyjnej to przełożenie, ta nowelizacja zyskała dzięki legislatorom senackim. W tym wypadku jest analogiczna sytuacja, za co mogę tylko i wyłącznie podziękować.

Sytuacja jest taka: oczywiście nie budzi wątpliwości to, co dotyczy pewnej precyzji legislacyjnej, ale o ile wiem, są dwa czy trzy obszary, co do których Biuro Legislacyjne próbuje zasugerować, jak powinny być zdefiniowane. To jednak jest już obszar merytoryczny, tak więc musimy go uzgodnić, tak żeby merytoryka pozostała. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Iwan:**

Dziękuję bardzo.
Panie Dyrektorze, proszę.

**Naczelny Dyrektor
Archiwów Państwowych
Władysław Stępiak:**

W tym wypadku mamy do czynienia z istotną sprawą, dotyczącą okresu przechowywania wytwarzanych materiałów archiwalnych w jednostkach organizacyjnych. Generalna zasada jest taka, że tego rodzaju materiały są przekazywane do archiwów państwowych po dwudziestu pięciu latach od ich wytworzenia, jeżeli przepisy inne nie stanowią inaczej. To jest kwestia w dotychczasowym sformułowaniu bardzo istotna, bo inne rodzaje materiałów archiwalnych trafiają w okresach późniejszych, są inne okresy przechowywania. Przede wszystkim dokumentacja związana z ochroną zdrowia, a także materiały wytwarzane przez urzędy stanu cywilnego. Tego rodzaju materiały archiwalne trafiają do archiwów po stu latach od wytworzenia. Takich przykładów jest bardzo dużo. Tak więc przyjęcie zasady, że w tak zwanej ustawie archiwalnej szczegółowo wymienimy wszystkie sytuacje i wszystkie akty normatywne regulujące czasokres przekazywania materiałów archiwalnych, spowoduje konieczność ciągłego nowelizowania tego przepisu, ponieważ te regulacje często się zmieniają. Dlatego zapis proponowany przez pana mecenas, polegający na tym, że przyjmujemy, że w ustawie pozostaje reguła generalna, z perspektywy naczelnego dyrektora archiwów daje wspólnie narzędzie czy wzmacnia jego pozycję, ale równocześnie powoduje wiele niedogodności.

Chciałbym prosić, aby teraz pan mecenas kontynuował, już na płaszczyźnie oceny zasad techniki prawodawczej.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Iwan:**

Bardzo proszę.
Potem nasz pan mecenas się do tego ustosunkuje. I na końcu podejmiemy jakąś decyzję.

**Koordynator Pomocy Prawnej
w Dziale Prawnym
w Biurze Dyrektora Generalnego
w Naczelnej Dyrekcji
Archiwów Państwowych
Stefan Cimaszewski:**

Bardzo dziękuję.
Nie podejmę się polemiki w sprawie zasad techniki prawodawczej.

Może zacznę od końca. W ustawach, mimo wszystko, mimo reguły sformułowanej w zasadach techniki, nierzadko zdarza się odesłanie polegające na tym, że nie wskazujemy konkretnego aktu normatywnego czy konkretnego

przepisu w akcie normatywnym, właśnie ze względu na liczbę aktów, które tym odesłaniem byłyby objęte. Taki zabieg legislacyjny, może niedoskonały, bywa stosowany. Nie da się bowiem w normie odsyłającej wymienić kilkudziesięciu aktów. Gdybyśmy przyjęli propozycję, którą pan mecenas Zabielski był łaskaw przedstawić jako sposób rozwiązania tego problemu, to wydaje mi się, że stworzylibyśmy normę niepełną, ona kończyłaby się na stwierdzeniu właśnie tego, o czym wspomniał naczelny dyrektor archiwów państwowych, to znaczy stwierdzeniu, że jest okres dwudziestopięcioletni. Odbiorca normy nie dostanie żadnego sygnału, że w przepisach szczególnych, odrębnych są regulacje inne niż ta podstawowa. I temu służył ten zabieg. Może to nie jest dobry argument, ale przez legislatorów sejmowych ten zabieg został oceniony jako dopuszczalny. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Iwan:**

Dziękuję bardzo.
Bardzo proszę, Panie Mecenasie.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Dziękuję bardzo.

Ja rozumiem wszystkie wątpliwości, ale jeśli chodzi o interpretację norm zawartych w systemie, to relacja *lex specialis – lex generalis*, bez względu na to, czy te wyrazy będą, czy ich nie będzie, będzie zachowana. To nie jest tak, że sformułowanie „z zastrzeżeniem” zmieni katalog norm będących w systemie. W innych przepisach w sposób oczywisty będą mogły się znajdować wyjątki od tej zasady. Jeżeli inny akt normatywny bądź inny przepis aktu normatywnego będzie przewidywał inny term na przekazanie dokumentów do archiwów, to oczywiście ten przepis, jako *lex specialis*, wyłączy *lex generalis* sformułowany w art. 5 ust. 1.

Nie jest tak, proszę państwa, że ustawodawca, formułując normy, musi jednocześnie formułować instruktarz ich interpretacji. W tym wypadku sformułowanie „z zastrzeżeniem ust. 1” jest jedynie wskazówką interpretacyjną dla interpretatora, a więc stanowi wskazanie mu, jak ma zabierać się do czytania przepisów dotyczących archiwów. Wydaje się, że o sposobie interpretowania określonych norm aktu normatywnego adresat powinien się dowiedzieć z komunikatu, informacji, notatki zamieszczonej na stronie urzędu, nie jest od tego sam akt normatywny.

Biuro Legislacyjne zdaje sobie sprawę z tego, że tak naprawdę nie da się tego poprawić w ten sposób, że wymienimy wszystkie akty normatywne, bo jak pan dyrektor słusznie zauważył, będzie to powodowało konieczność każdorazowego nowelizowania art. 5 ust. 1 pkt 1. Dlatego proponujemy rozwiązanie najlepsze dla tego aktu normatywnego, to znaczy nadajmy przepisowi najbardziej generalny charakter, tak aby nie trzeba było go w przyszłości nowelizować. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Iwan:**

Rozumiem, że podstawową sprawą jest dobra znajomość prawa.

Rozumiem też, że państwo jesteście przeciwni skreśleniu...

Proszę bardzo, posłuchajmy rozwiązania.

**Naczelnny Dyrektor
Archiwów Państwowych
Władysław Stępiak:**

Proponuję zakończyć ten wątek sformułowaniem, że przyjęliśmy propozycje pana mecenasa.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Iwan:**

Dobrze. Dziękuję bardzo.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

O tym będziemy jednak rozmawiali na końcu, jak będą głosowania.

Teraz następna uwaga.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Dziękuję panu dyrektorowi za wyrozumiałość. Zapewniam, że naprawdę nie zmienimy norm postępowania w systemie.

Druga uwaga Biura Legislacyjnego dotyczy analogicznego problemu, odesłania do odrębnych przepisów, tym razem w art. 5 ust. 1 pkt 2. Wskazano tam, że okres przechowywania dokumentacji określonej w jednolitym rzeczowym wykazie akt lub kwalifikatorze dokumentacji musi być zgodny z przepisami odrębnymi.

Jest oczywiste, że akty o charakterze wewnętrznym muszą być zgodne z każdym aktem będącym w hierarchii źródeł prawa wyżej, a więc z przepisami powszechnie obowiązującymi. W związku z tym jednolity rzeczowy wykaz akt lub kwalifikator dokumentacji niezgodny z przepisami rangi ustawy będzie nieprawidłowy. Nie ma więc sensu odsyłać... Jest oczywiste, że trzeba te przepisy uwzględnić. I dlatego Biuro Legislacyjne proponuje skreślenie wyrazów „z uwzględnieniem okresu przechowywania, wynikającego z odrębnych przepisów”. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Iwan:**

Sytuacja w zasadzie analogiczna.

**Naczelnny Dyrektor
Archiwów Państwowych
Władysław Stępiak:**

Tak, akceptujemy tę propozycję.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Iwan:**

Dziękuję bardzo. Jest zgoda na drugą poprawkę.

Przechodzimy....

Tak, proszę bardzo.

**Koordynator Pomocy Prawnej
w Dziale Prawnym
w Biurze Dyrektora Generalnego
w Naczelnej Dyrekcji
Archiwów Państwowych
Stefan Cimaszewski:**

Ta sytuacja tylko z pozoru jest analogiczna. Dzisiaj już zdążyłem porozmawiać z archiwistami i okazuje się, że w odrębnych przepisach, które, jak pan mecenas Zabielski zauważył, obowiązują niezależnie od aktów wewnętrznych jednostek, w tych przepisach powszechnie obowiązujących zdarza się, że jest kwalifikacja tak zwana BE, czyli kategoria archiwalna bez ekspertyzy, i ustalenie okresu przechowywania czy raczej okresu przed przechowaniem jest pozostawione wewnętrznym regulacjom, czyli nie ma regulacji na poziomie przepisów prawa powszechnie obowiązującego.

Czy w związku z tym usunięcie tego fragmentu nie spowoduje, że będziemy na bakier z przepisami ustawowymi czy przepisami rozporządzeń, zgodnie z którymi określenie tego okresu pozostawia się właśnie aktom wewnętrznym archiwalnym? Jeśli pan mecenas potwierdzi, że rzeczywiście tak będzie prawidłowo, to przyjmiemy to bez zastrzeżeń.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Dziękuję bardzo.

Tak naprawdę pan dał argument za tym, żeby tego fragmentu nie było. Jeżeli ustawodawca w ustawie albo prawodawca w rozporządzeniu określi okres, o którym mowa, to bez wątplenia musimy to uwzględnić w aktach o charakterze wewnętrznym, a takimi są jednolity rzeczowy wykaz akt lub kwalifikator dokumentacji. Skoro ustawodawca albo prawodawca pozostawia swobodę w tym zakresie temu, kto będzie takie akty o charakterze wewnętrznym przygotowywał, to nie ma problemu. Zgodnie bowiem z przepisem ustawowym bądź przepisem rozporządzenia może on określić taki termin, jaki mu pasuje. Tak więc nie widzę żadnego problemu, gdy chodzi o interpretację. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Iwan:**

Według mnie to się sprowadza do tego samego: jeśli chcesz działać w tym obszarze, to poznaj prawo. Do tego się to sprowadza.

Przechodzimy do następnej uwagi.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:

Kolejna uwaga Biura Legislacyjnego dotyczy, proszę państwa, dodawanych do art. 5 ustępów 1a, 1b, 1d, 1e i 1g. W tych przepisach ustawodawca posługuje się sformułowaniem „ustanie działalności”. Chciałbym zwrócić uwagę na to, że to samo jest nazywane w ustawie jako „zaprzestanie działalności”. Sformułowanie „zaprzestanie działalności” jest powszechnie używane przez prawodawcę, żeby nazwać sytuację, w której podmiot przestaje działać.

Ponieważ zgodnie z §10 zasad techniki prawodawczej do oznaczania jednakowych pojęć należy używać jednakowych określeń, proponuje się, aby w tych wszystkich przepisach, gdzie jest mowa o ustaniu działalności, zastosować terminologię „zaprzestanie działalności”. Dzięki temu zostanie zapewniona, po pierwsze, konsekwencja terminologiczna w obrębie ustawy, a po drugie – spójność terminologiczna w obrębie całego systemu prawa.

Proszę zwrócić uwagę na to, że w art. 5 ust. 1a mówi się o ustaniu działalności, a w art. 51b ust. 5, proszę państwa, o zaprzestaniu działalności, podczas gdy chodzi o nazwanie tego samego. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Iwan:

Bardzo proszę.

Koordynator Pomocy Prawnej w Dziale Prawnym w Biurze Dyrektora Generalnego w Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych Stefan Cimaszewski:

Tym razem źródła rozbieżności są zupełnie inne. Otóż w art. 51b w ust. 5, gdzie używa się terminu „zaprzestanie wykonywania działalności – trzeba doczytać do końca – objętej wpisem do rejestru”, terminologia jest przeniesiona celowo z ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, ponieważ ten rozdział w ustawie „archiwalnej” dotyczy właśnie wykonywania działalności gospodarczej w zakresie przechowania. Tak że ta rozbieżność jest zamierzona. Rzeczywiście w innych przepisach, tak jak pan mecenas zauważył, używa się pojęcia „ustanie działalności”, przy czym ustanie wiąże się z całkowitym zatrzymaniem bytu danego podmiotu, natomiast w art. 51b ust. 5 mówimy o zaprzestaniu wykonywania działalności. Przy czym to nie musi oznaczać ustania bytu w ogóle, bo przedsiębiorca, który między innymi może być przechowawcą, nadal może istnieć, wykonując inne rodzaje działalności. Tak że optowalibyśmy za tym, żeby tej terminologii jednak nie ujednolicać.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Iwan:

Panie Mecenasie?

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:

Rozumiem pana argumentację i co więcej, jestem w stanie się z nią zgodzić, tylko chciałbym zwrócić uwagę na to, że w innych przepisach w systemie prawnym pojęcie „ustanie działalności” w ogóle się nie pojawia. A przecież nie jest tak, że ustawodawca o sytuacji zaprzestania działalności w ogóle nie mówi również w takim znaczeniu, o jakim państwo mówią i chcecie to nazwać ustaniem działalności. Gdy ustawodawca chce powiedzieć o zaprzestaniu działalności, niejednokrotnie to sformułowanie uzupełnia wyrazem „czasowe”, tak więc można napisać „czasowe zaprzestanie działalności” albo „trwałe zaprzestanie działalności”. Być może ustanie działalności, o którym państwo mówicie, jest trwałym zaprzestaniem działalności. Tak więc podtrzymuję swoją uwagę, aby posługiwać się terminologią, która jest wspólna wszystkim aktom w systemie. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Iwan:

Proszę bardzo. Po tej wymianie zdań jakieś stanowisko jest wskazane.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Piotr Żuchowski:

Minister może, oczywiście, zdecydować, aby uwzględnić pewną logikę, którą pan mecenas reprezentujący Biuro Legislacyjne przedstawił. Ona jest dość jasna i, jak rozumiem, jeżeli uściślenie tej terminologii nie spowoduje jakiejś sytuacji, która w praktyce realizowania prawa będzie budziła wątpliwości, to absolutnie ją przyjmuję. Ta propozycja tylko i wyłącznie porządkuje cały obszar sformułowań w tym zakresie.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Iwan:

Jeszcze pan mecenas chce coś dopowiedzieć.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:

Żeby państwa uspokoić albo przekonać co do tego, że chyba warto to zmienić, powiem, że sformułowaniem „ustanie działalności” ustawodawca posłużył się dotychczas tylko w jednym przepisie rangi ustawy i to był, proszę państwa, art. 44 ust. 1 ustawy o archiwach i zasobach archiwalnych. Tak więc posłużenie się terminem „ustanie działalności” wynika z tego, że ustawa jest dosyć leciwa, ona jest z 1983 r., i być może, kiedy powstawał art. 44 ust. 1, była taka, a nie inna siatka terminologiczna, dzisiaj jednak jest inna. Dlatego warto, abyśmy...

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Iwan:**

Panie Mecenasiu, nie kontynuujemy, skoro jest co do tego zgoda.

Przechodzimy do następnej uwagi, czwartej.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Chciałbym jeszcze ustalić... Rozumiem, że mówimy o trwałym zaprzestaniu działalności. Tak? Chodzi o to, żeby to było jasne. Tak? Panie Mecenasiu, mówimy o trwałym zaprzestaniu działalności.

**Koordynator Pomocy Prawnej
w Dziale Prawnym
w Biurze Dyrektora Generalnego
w Naczelnej Dyrekcji
Archiwów Państwowych
Stefan Cimaszewski:**

Tak, tak, oprócz art. 51b ust. 5 mówimy o trwałym zaprzestaniu działalności.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Dobrze, ja sobie tylko zanotuję, żeby ten wyraz dodać. (*Zastępca Przewodniczącego Stanisław Iwan: Trzeba będzie zmodyfikować tę poprawkę, tak?*)

Nie, ona nie będzie zmodyfikowana, bo tak naprawdę nie została jeszcze zgłoszona. Jeżeli któryś z panów senatorów ją przejmie, dopiero wówczas będziemy mogli mówić o poprawce.

Proszę państwa, kolejna uwaga dotyczy art. 5 ust. 2 lit. i. W tym przepisie, ustawodawca posłużył się sformułowaniem „dla organów lub jednostek organizacyjnych o charakterze centralnym”. Gdy zestawimy to sformułowanie ze sformułowaniem, którym posłużył się ustawodawca w art. 25 ust. 2 – w tymże przepisie, który wymieniłem przed chwilą, mówi się o naczelnym i centralnym organach władzy i administracji rządowej oraz innych centralnych jednostkach organizacyjnych – pojawi pytanie terminologiczne: jaka jest różnica pomiędzy sformułowaniem „organy lub jednostki organizacyjne o charakterze centralnym” a sformułowaniem, którym ustawodawca się posłużył w art. 25 ust. 2? Jeżeli zakresy pojęciowe są identyczne, to musimy posługiwać się tymi samymi sformułowaniem. Co więcej, sformułowanie, które jest w art. 25 ust. 2, jest czytelniejsze od tego, którym ustawodawca proponuje się posłużyć w art. 5 ust. 2 pkt 1 lit. i. Funkcjonalnie wiemy, o co chodzi, co to są jednostki organizacyjne i organy o charakterze centralnym, ale trudno uznać to za nomenklaturę powszechnie stosowaną w tym zakresie. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Iwan:**

Bardzo proszę.

**Naczelny Dyrektor
Archiwów Państwowych
Władysław Stępniaak:**

Dziękuję, Panie Mecenasiu. Przyjmujemy pana interpretację.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Iwan:**

Dziękuję.

Przechodzimy do uwagi piątej.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Uwaga piąta ma charakter wyłącznie redakcyjny.

Proszę państwa, pewien problem pojawił się w art. 21a ust. 3 pkt 1. Przepis został sformułowany w taki sposób, że sugeruje on, iż upoważnienie jest wydającym, a nie że upoważnienie jest wydawane. W związku z tym proponuję napisać tak, żeby było to jasne. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Iwan:**

Zgoda?

**Naczelny Dyrektor
Archiwów Państwowych
Władysław Stępniaak:**

Tak. Przyjmujemy to jako oczywiste.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Jeśli chodzi o szóstą uwagę, może mieć ona charakter merytoryczny, od razu zaznaczam. W przepisie tym, w art. 21 ust. 5 wskazano, że naczelny dyrektor archiwów państwowych może powołać biegłego i określić zakres oraz przedmiot badania. Na gruncie tego przepisu i zestawienia innych przepisów w systemie prawa, gdzie jest mowa o powoływaniu biegłych, nasuwa się pytanie, czy rzeczywiście wolą ustawodawcy jest, aby biegły powołany w celu wyrażenia opinii za każdym razem musiał przeprowadzać badania. Być może jest tak, że biegły, w celu wyrażenia opinii, będzie mógł skorzystać ze swojej wiedzy specjalistycznej. Niestety, zakres przepisu, który został sformułowany w art. 21a ust. 5, ograniczy taką możliwość i zmusi biegłych do przeprowadzenia badań każdorazowo. Jeżeli wola ustawodawcy jest inna, to proponuję poprawkę, tak aby naczelny dyrektor archiwów państwowych, powołując biegłego, określał, proszę państwa, zakres i przedmiot opinii oraz termin jej wydania. Dziękuję bardzo.

**Naczelny Dyrektor
Archiwów Państwowych
Władysław Stępniaak:**

Bardzo dziękuję panu mecenasowi. Rzeczywiście usprawni to działanie.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Iwan:**

Muszę powiedzieć, że dzisiaj fenomenalnie się współpracuje z rządem.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Kolejna uwaga Biura Legislacyjnego dotyczy dodawanego art. 21b ust. 2 pkt 9. Ustawodawca posłużył się w tym przepisie sformułowaniem „jednostka kontrolowana w stanie likwidacji, upadłości, w toku przekształcania lub innych zmian organizacyjnych – informację o terminie rozpoczęcia likwidacji postawienia w stan upadłości”. Terminologia tego przepisu jest nie do pogodzenia z analogiczną terminologią, którą ustawodawca posługuje się, proszę państwa, w art. 51e, w art. 51f ust. 2, art. 51b i innych, jednocześnie nie uwzględnia siatki terminologicznej z ustawy podstawowej z zakresu upadłości, mianowicie prawa upadłościowego i naprawczego.

Biuro Legislacyjne proponuje, aby pkt 9 w art. 21b ust. 2 brzmiał następująco: „w przypadku jednostki kontrolowanej w stanie likwidacji, której upadłość ogłoszono w toku przekształcania lub innych zmian organizacyjnych – informację o terminie wszczęcia likwidacji, ogłoszenia upadłości lub wprowadzenia zmian organizacyjnych oraz przewidywanym terminie ich zakończenia;”. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Iwan:**

Proszę bardzo.

**Naczelny Dyrektor
Archiwów Państwowych
Władysław Stępiak:**

Także w tym przypadku bardzo uprzejmie dziękujemy panu mecenasowi.

**Koordynator Pomocy Prawnej
w Dziale Prawnym
w Biurze Dyrektora Generalnego
w Naczelnej Dyrekcji
Archiwów Państwowych
Stefan Cimaszewski:**

Przepraszam jedna uwaga porządkowa przy okazji prawa upadłościowego. W związku z ogłoszeniem przez marszałka Sejmu tekstu jednolitego, pan mecenas już to zauważył, w pkcie 24 trzeba będzie wprowadzić korektę promulgacji.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Powiem tak...
(Brak nagrania)

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Proszę państwa, kolejna uwaga Biura Legislacyjnego, ósma, dotyczy art. 21b ust. 5. Gdy zestawimy art. 21b ust. 5 z art. 21b ust. 6, to okaże się, że jednego sformułowania ustawodawca używa w dwóch różnych znaczeniach. Tym razem dotyczy to wyrazu „zmiana”. W ust. 6 słusznie wyraz „zmiana” oznacza dodanie, wyeliminowanie, modyfikację, natomiast w ust. 5 oznacza on wyłącznie modyfikację treści lub brzmienia bądź też, proszę państwa, wyeliminowanie czegoś. Ponieważ wyraz „zmiana” musi w jednym i w drugim przypadku oznaczać to samo, proponujemy przyjęcie prawidłowego znaczenia, a tym prawidłowym znaczeniem ustawodawca posłużył się w art. 21b ust. 6. Jest oczywiste, że wyraz „uzupełnia” czy czynność uzupełniania mieści się w szerszym zakresowo pojęciu „zmiana”. Zmiana to dodanie, ujęcie, zmodyfikowanie. Takie rozumienie wyrazu „zmiana” zostało potwierdzone jego podstawowym znaczeniem, wynikającym ze słowników języka polskiego, w szczególności Słownika języka polskiego PWN. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Iwan:**

Bardzo proszę.

**Naczelny Dyrektor
Archiwów Państwowych
Władysław Stępiak:**

Także bardzo dziękujemy.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Iwan:**

Przechodzimy do dziewiątej uwagi.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Proszę państwa, kolejna uwaga Biura Legislacyjnego może mieć charakter merytoryczny, chociaż nie musi. Jest pytanie, dlaczego ustawodawca inaczej sformułował pewien przepis w art. 21c ust. 2 pkt 5, a inaczej w art. 21b ust. 2 pkt 5. W pierwszym z wymienionych przepisów ustawodawca określa, co ma się znaleźć w protokole kontroli, w drugim, co ma się znaleźć w wystąpieniu pokontrolnym. Okazuje się, że w protokole ważna jest informacja o przerwach w kontroli, a w wystąpieniu pokontrolnym ta informacja nie jest ważna. Dlatego jest pytanie, czy to jest celowy zabieg ustawodawcy, czy też wolą ustawodawcy jest, aby w wystąpieniu pokontrolnym znalazły się również informacje dotyczące terminów przerwania kontroli. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Iwan:**

Proszę bardzo.

**Koordinator Pomocy Prawnej
w Dziale Prawnym
w Biurze Dyrektora Generalnego
w Naczelnej Dyrekcji
Archiwów Państwowych
Stefan Cimaszewski:**

Pan mecenas właściwie sam odpowiedział na pytanie. Tak, to był celowy zabieg, żeby była różnica.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Iwan:**

Dobrze. Dziękuję bardzo.
Uwaga dziesiąta. Proszę bardzo.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Proszę państwa, następna uwaga Biura Legislacyjnego dotyczy art. 21c ust. 3. W przepisie tym sformułowano dwie normy. Pierwsza jest przed średnikiem, druga po średniku. Pierwsza norma nakłada na tego, kto przeprowadza kontrolę, obowiązek przekazania wystąpienia pokontrolnego kierownikowi jednostki kontrolowanej także w przypadku, gdy odmówił on podpisania protokołu kontroli. I dalej, po średniku, znajduje się norma, która nakazuje kierownikowi jednostki kontrolowanej wykonywać zalecenia zawarte w wystąpieniu pokontrolnym.

Jeżeli te dwie normy zapiszemy w jednym przepisie, tak jak to jest zrobione, to będzie możliwa interpretacja, która, jak sądzę, nie jest zgodna z wolą ustawodawcy. Mianowicie będzie możliwa interpretacja, zgodnie z którą kierownik jednostki kontrolowanej będzie obowiązany wykonywać zlecenia zawarte w wystąpieniu pokontrolnym tylko w takim przypadku, gdy odmówił on podpisania protokołu kontroli. Jak rozumiem, wykonywanie zaleceń jest obowiązkiem kierownika bez względu na to, czy podpisał protokół kontroli, czy też go nie podpisał.

Biuro Legislacyjne proponuje wyjęcie drugiej normy z art. 21c ust. 3 i zamieszczenie jej w odrębnej jednostce redakcyjnej, jako ustęp pomiędzy ust. 5 a ust. 6. Dziękuję bardzo.

**Naczelny Dyrektor
Archiwów Państwowych
Władysław Stępiak:**

Bardzo dziękujemy. To jest zasadna uwaga.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Iwan:**

Proszę bardzo. Jest zgoda ministerstwa.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Dziękuję bardzo.

Kolejna uwaga Biura Legislacyjnego dotyczy, proszę państwa, art. 21c ust. 4. Jest pytanie, czy sposób sformułowania art. 21c ust. 4 jest zgodny z wolą ustawodawcy.

W przepisie tym mówi się o możliwości, proszę państwa, przedstawienia zastrzeżeń do oceny i zaleceń zawartych w wystąpieniu pokontrolnym. Jednocześnie ustawodawca nie podkreślił, że to mają być umotywowane zastrzeżenia.

Skąd wątpliwość? Proszę państwa, w analogicznym art. 21b ust. 3, który dotyczy protokołu kontroli, ustawodawca również przewidział możliwość zgłaszania zastrzeżeń, z tym że do protokołu kontroli. Jednocześnie w odniesieniu do protokołu kontroli ustawodawca postanowił, iż zastrzeżenie będzie mogło być złożone na piśmie, ale tylko w umotywowanych przypadkach i ten, kto będzie je składał, będzie musiał to uzasadnić.

Tak więc mam pytanie, czy w protokole kontrolnym będzie umotywowanie, a zastrzeżenia do wystąpienia pokontrolnego nie będą musiały być umotywowane, czy ustawodawca chce, aby w obu przypadkach było tak samo. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Iwan:**

Czekam.

**Koordinator Pomocy Prawnej
w Dziale Prawnym
w Biurze Dyrektora Generalnego
w Naczelnej Dyrekcji
Archiwów Państwowych
Stefan Cimaszewski:**

Przyjmujemy propozycję uzupełnienia przepisu słowem „umotywowanych”.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Iwan:**

Czyli będziemy formułować poprawkę.

(*Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Poprawka jest prosta. Ja jej nie sformułowałem, bo nie wiedziałem...*)

Wróćmy do tego w następnym etapie.

Proszę bardzo. Uwaga dwunasta.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Proszę państwa, kolejna uwaga dotyczy art. 28 ust. 1 pkt 7. W art. 21 ust. 1 pkt 7 ustawodawca znowu odsyła adresata do bliżej nieokreślonych przepisów odrębnych. Sytuacja jest analogiczna do tej, o której mówiliśmy w uwagach pierwszej i drugiej. Co więcej, wydaje mi się, że posłużysz się w pkt 7 bardzo ogólnym odesłaniem do przedmiotowo nazywanych przepisów o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach, ponieważ ustawodawca wskazał, że wszystkie przepisy, które regulują kwestie postępowania z zasobem archiwalnym i archiwami, będą należały do zakresu działania archiwów państwowych. Dziękuję bardzo.

**Koordinator Pomocy Prawnej
w Dziale Prawnym
w Biurze Dyrektora Generalnego
w Naczelnej Dyrekcji
Archiwów Państwowych
Stefan Cimaszewski:**

Trudno w tej chwili podjąć polemikę, bo rzeczywistość sytuacja jest podobna do omawianej w poprzednich przepisach. Problem jednak polega na tym, że archiwa państwowe wykonują szereg zadań, które nie są określone w ustawie dzisiaj omawianej. Są to zadania z zakresu statystyki, chociażby, z zakresu ochrony szczególnych obszarów, na których są przechowywane archiwalia sprawozdawczości budżetowej. I tego rodzaju otwarty przepis... Przy czym jest również otwarte zdanie wstępne w art. 28, które zaczyna się od twierdzenia, że do zakresu działania archiwów państwowych należy w szczególności...

(*Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski*: Tu nie ma wyrazów „w szczególności”.)

Aha, przepraszam, to zostało zmienione.

W każdym razie to odesłanie do przepisów odrębnych bez ich wskazania, z tego względu, że te zadania są płynne na przestrzeni zmieniającego się ustawodawstwa, wydawało się bezpieczne i celowe. Oczywiście ono merytorycznie nie popsuje nic, ale swój walor...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Nie tylko. Ale dziękuję bardzo. Pozostawiam to Wysokiej Komisji pod rozwagę.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Iwan:**

Proszę, następna uwaga.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Proszę państwa, ja bym się zgodził z tym, co pan powiedział, ale tylko wówczas, gdyby do pkt 7 było sformułowane odesłanie analogicznie do tego, które dzisiaj obowiązuje. Dzisiaj pkt 7 odsyła nas wprost do przepisów ustawy o zasobie archiwalnym i archiwach. Ustawodawca zmienił to odesłanie, powiedział: nie tylko ustawa o archiwach, ale wszystkie przepisy, które dotyczą szeroko rozumianego narodowego zasobu archiwalnego i archiwów. Skoro zatem ustawodawca formułuje odesłanie w sposób przedmiotowy, to oznacza, że obejmuje zakresem tego odesłania iks aktów, których nie jest w stanie wymienić. Bo gdyby był w stanie je wymienić, to zgodnie z zasadami techniki prawodawczej musiałby je wymienić jeden po drugim. Nie czyni tego i jestem zobowiązany przyjąć, że ustawodawca wie, o co chodzi. Jednocześnie ze względu na to, że liczba przepisów, do których należałoby odesłać, jest tak znaczna, że istnieje ryzyko popełnienia błędu albo sformułowania katalogu niepełnego, ustawodawca odstępuje od tego i nazywa te przepisy zbiorczym sformułowaniem przepisu o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach.

Być może rozwiązaniem byłoby wprowadzenie przez ustawodawcę do wyliczenia w art. 28 ust. 1 po wyrazie „należy” wyrazów „w szczególności”. Być może to załatwiałoby sprawę, być może nie musielibyśmy odsyłać do bliżej nieokreślonych przepisów odrębnych, jako że byłoby oczywiste, że archiwa państwowe mają obowiązek wykonywać wszystkie zadania, które ustawodawca na nie nakłada, w szczególności wymienione w katalogu sformułowaniem w art. 28 ust. 1. Dziękuję.

**Naczelny Dyrektor
Archiwów Państwowych
Władysław Stępniaak:**

Bardzo dziękujemy. Czy to oznacza, że rezygnujemy z pktu 7?

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Nie. To nie oznacza, że rezygnujemy z pktu 7. Po przedstawieniu mojej propozycji wykreślenia wyrazów „lub w przepisach odrębnych” zaproponowałem dodatkową poprawkę, która, jak myślę, uspokoi państwa. Poprawka sprowadzałaby się do tego, żeby w art. 28 w ust. 1, we wprowadzeniu do wyliczenia, po wyrazie „należy” dodać wyrazy „w szczególności”. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Iwan:**

Tak, słucham.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Kultury
i Dziedzictwa Narodowego
Piotr Żuchowski:**

Tak.

**Naczelny Dyrektor
Archiwów Państwowych
Władysław Stępniaak:**

Właśnie to uzgodniliśmy. Dobrze.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Iwan:**

Przechodzimy do uwagi trzynastej.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Trzynasta uwaga. Tu znowu jest pytanie o wolę ustawodawcy. Tym razem pytanie dotyczy dodawanego do nowelizowanej ustawy art. 36a pkt 3. W przepisie art. 36 ustawodawca określa, jakie warunki muszą być spełnione, aby można było utworzyć archiwum zakładowe lub składnicę akt na potrzeby struktury terenowej. W pktcie 3

ustawodawca mówi, że taką składnicę akt albo archiwum zakładowe będzie można utworzyć dla struktury terenowej, jeżeli posiada ona dokumentację na potrzeby nauki i kultury, techniki, gospodarki na terenie, na którym jest ona wytwarzana i gromadzona.

Pytanie jest następujące: czy rzeczywiście powinniśmy w tym przepisie mówić o wytwarzaniu dokumentacji? Być może wolą ustawodawcy było, aby takie archiwum zakładowe mogło być utworzone dla struktury terenowej, jeżeli posiada ona w swoim zasobie czy gromadzi dokumentację potrzebną do celów, o których była mowa wcześniej, bez względu na to, gdzie została ona wytworzona. Jestem w stanie wyobrazić sobie taką oto sytuację: dokumentacja, którą archiwum zakładowe będzie przechowywało, nie powstała na wspomnianym terenie działania. To znaczy nie powstała na terenie, dla którego to archiwum jest utworzone, tylko gdzieś indziej, a w tym archiwum zakładowym jest gromadzona.

(Zastępca Przewodniczącego Stanisław Iwan: Dokumentacja jakiejś firmy, powiedzmy.)

I jest potrzebna do tych celów, o których powiedziałem przed chwilą.

Zdaję sobie sprawę z tego, że ewentualna uwaga ma charakter merytoryczny. Dziękuję.

**Naczelny Dyrektor
Archiwów Państwowych
Władysław Stępiak:**

Uprzejmie dziękuję. Dla środowiska archiwistów, w tym środowisk akademickich, istotne są, jeśli chodzi o ten akt prawny, oprócz podstaw prawnych, wymogów techniki legislacyjnej, także zasady archiwistyki. Jedną z takich generalnych jest zasada pertynencji, to znaczy powiązania wytwarzanych dokumentów z terenem, na którym powstały. Jest też wiele innych argumentów, choćby i taki, że odległość obywatela i instytucji do miejsca zbiorów archiwalnych ma być możliwie najkrótsza. Dlatego, jeśli można, pozostalibyśmy przy tej wykładni.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Dziękuję panu dyrektorowi. Dla mnie to jest ważna nauka. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Iwan:**

Czternasta uwaga.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Jeżeli chodzi o uwagę czternastą, proszę państwa, to w art. 40 ust. 1 ustawodawca odsyła do nazwanych w sposób przedmiotowy przepisów o służbie cywilnej oraz ustawy o pracownikach urzędów państwowych. Wziąwszy pod uwagę, że w tym konkretnym przypadku chodzi tak naprawdę o dwa akty, o ustawę o służbie cywilnej oraz

o ustawę o pracownikach urzędów państwowych – dał temu wyraz projektodawca w uzasadnieniu do projektu ustawy, którą dzisiaj się zajmujemy – Biuro Legislacyjne proponuje, aby w art. 40 ust. 1 odesłać wprost do wymienionych ustaw, a nie formułować odesłanie w sposób przedmiotowy. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Iwan:**

Tak?

**Koordinator Pomocy Prawnej
w Dziale Prawnym
w Biurze Dyrektora Generalnego
w Naczelnej Dyrekcji
Archiwów Państwowych
Stefan Cimaszewski:**

Dziękuję. Ta uwaga jest trafna. Mam tylko jedną wątpliwość i chcę ją w obecności pana mecenas, jako autora, wypowiedzieć.

Jeśli w odesłaniu wskażemy dokładnie ustawę o służbie cywilnej czy ustawę o pracownikach urzędów państwowych, a nie przedmiotowo przepisy o służbie albo o pracownikach urzędów, to tego rodzaju odesłanie obejmie również akty wykonawcze?

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Potwierdzam, takie odesłanie obejmuje również akty wykonawcze. Odesłanie do ustawy jest odesłaniem do ustawy i do wszystkich aktów wykonawczych niezbędnych do osiągnięcia celu założonego przez ustawodawcę w ustawie. Ustawa bez tych aktów wykonawczych nie funkcjonuje. Skoro ustawodawca uznał za konieczne wydanie aktów wykonawczych, to tym samym odesłanie do ustawy obejmuje odesłanie do wszystkich aktów wydanych na podstawie upoważnień zawartych w ustawie. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Iwan:**

Czyli jest akceptacja. Proszę.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Kolejna uwaga, piętnasta w mojej opinii, dotyczy, proszę państwa, art. 40 ust. 2. W przepisie tym pojawił się pewien problem, który skutkuje tak naprawdę wewnętrzną sprzecznością przepisów. To jest dosyć poważny zarzut i wydaje mi się, że trzeba będzie to w jakiś sposób naprawić.

O co chodzi? Z jednej strony ustawodawca nakazuje, aby w odniesieniu do pracowników naukowych zatrudnionych w archiwach i w naczelnej dyrekcji stosować wymienione wprost przepisy ustawy o instytutach badawczych – w katalogu przepisów, które trzeba będzie stosować, poja-

wia się art. 60 – z drugiej strony ustawodawca mówi, że do zasad wynagradzania takich pracowników należy stosować przepisy o pracownikach urzędów państwowych.

I gdzie pojawia się problem? Proszę państwa, odsyłając w sposób ogólny do ustawy o pracownikach urzędów państwowych, w zakresie zasad wynagradzania odsyłamy również do art. 11 i 12 tej ustawy. Tymczasem art. 11 i 12 ustawy o pracownikach urzędów państwowych zupełnie odmiennie niż art. 60 reguluje kwestie dotyczące wynagrodzenia pracownika zawieszzonego bądź pracownika, którego tymczasowo aresztowano. Jeżeli pozostawimy tak sformułowany przepis, pojawi się wątpliwość, czy do pracownika naukowego zatrudnionego w archiwum, który zostanie zawieszony albo tymczasowo aresztowany, będzie się stosowało zasady wynagradzania określone w art. 60 ustawy o instytucjach badawczych, czy w art. 11 i 12 ustawy o pracownikach urzędów państwowych.

Niestety, problem pojawił się dlatego, że odesłanie do ustawy o pracownikach urzędów państwowych jest bardzo generalne, odsyła do wszystkich przepisów tej ustawy określających zasady wynagradzania. Założywszy, że wolą ustawodawcy jest, aby do zasad wynagradzania w przypadku zawieszenia albo tymczasowego aresztowania był stosowany art. 60 ustawy o instytucjach badawczych – dał temu wyraz ustawodawca w pierwszej części analizowanego przeze mnie art. 40 ust. 2 – proponuję, aby w zakresie zasad wynagradzania określonych w ustawie o pracownikach urzędów państwowych wyłączyć art. 11 i 12, tak żeby nie było żadnych wątpliwości, że do pracowników naukowych stosujemy art. 60, a nie art. 11 i 12 ustawy o pracownikach urzędów państwowych. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Iwan:

Proszę bardzo.

Koordynator Pomocy Prawnej w Dziale Prawnym w Biurze Dyrektora Generalnego w Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych Stefan Cimaszewski:

Tak, przyjmujemy tę uwagę.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Iwan:

Dziękuję...

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:

Przepraszam to jest ważna sprawa. Rozumiem, że wolą ustawodawcy jest, aby stosować art. 60, a nie art. 11 i 12. Bo równie dobrze możemy sobie wyobrazić zabieg odwrotny – skreślamy art. 60 i wtedy jest wszystko okej.

Koordynator Pomocy Prawnej w Dziale Prawnym w Biurze Dyrektora Generalnego w Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych Stefan Cimaszewski:

Już odpowiadam. Tak, dokładnie tak, wolą projektodawcy było zapisanie stosowania art. 60, co wyłącza stosowanie art. 11 i 12 ustawy o pracownikach samorządowych. Dziękuję.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:

Poprawka będzie taka jak przedstawiona w mojej opinii, w uwadze piętnastej.

Jeżeli chodzi, proszę państwa, o kolejne uwagi Biura Legislacyjnego, dotyczą one szeregu przepisów, które ustawodawca dodaje bądź nowelizuje w art. 1 pkt 18 i 19 nowelizacji.

Chciałbym zwrócić uwagę na to, że ustawodawca posługuje się w ustawie pojęciem „ewidencjonowany niepaństwowy zasób archiwalny” w różny sposób. W art. 42 jest mowa, proszę państwa, o ewidencjonowanym niepaństwowym zasobie archiwalnym; w art. 43, mimo że chodzi o to samo, ustawodawca mówi o materiałach archiwalnych, o których mowa w art. 43; z kolei w art. 43a i art. 44 ust. 1 mówi się o materiałach archiwalnych tworzących niepaństwowy zasób archiwalny; a w art. 44... Mógłbym tak wymieniać przepisy na ten temat, tyle jest różnych sposobów nazwania ewidencjonowanego i państwowego zasobu archiwalnego.

Tak więc, żeby zapewnić zgodność ustawy z §10 zasad techniki prawodawczej, Biuro Legislacyjne proponuje ujednolicenie terminologii. Dziękuję.

Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych Władysław Stępniaak:

Dziękujemy, Panie Mecenasie. Przyjmujemy tę propozycję z wdzięcznością.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Iwan:

Również serdecznie dziękuję.
Proszę bardzo.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:

Kolejna uwaga Biura Legislacyjnego dotyczy, proszę państwa, nowelizowanego art. 47 ust. 3. Biuro Legislacyjne bardzo długo zastanawiało się, o co ustawodawcy chodzi w tym przepisie. Zastanawialiśmy się dlatego, że ustawodawca posłużył się tu sformułowaniem, że przeniesienie własności w drodze umowy sprzedaży materiałów archiwalnych na rzecz Skarbu Państwa jest zwolnione z podatku

od nabycia praw majątkowych. Tymczasem podatku od nabycia praw majątkowych w polskim systemie prawnym nie ma od roku 1976, proszę państwa. Podatek od nabycia praw majątkowych został zastąpiony opłatą skarbową, a opłata skarbową została zastąpiona podatkiem od czynności cywilnoprawnych. Zapewne wolą ustawodawcy było zwolnienie Skarbu Państwa, jako nabywającego, od podatku od czynności cywilnoprawnych. Chciałbym tylko zwrócić uwagę na to, że zgodnie z ustawą o podatku od czynności cywilnoprawnych w przypadku umowy sprzedaży podatnikiem jest kupujący, a więc w tym konkretnym przypadku Skarb Państwa. A trudno sobie wyobrazić sytuację, w której Skarb Państwa sam będzie się opodatkowywał jeszcze raz.

(Zastępca Przewodniczącego Stanisław Iwan: Czyli z kieszeni do kieszeni.)

Z drugiej strony chciałbym zwrócić uwagę na to, że na mocy szczególnego przepisu ustawy o podatku od czynności cywilnoprawnych Skarb Państwa jest wyłączony z tego podatku, co potwierdza tezę, o której powiedziałem przed chwilą. Jak miemam, wolą ustawodawcy było, aby art. 47 ust. 3 zwalniał Skarb Państwa od opłat notarialnych, a nie od nieistniejącego podatku od nabycia praw majątkowych. Dziękuję.

(Radca Prawny w Dziale Prawnym w Biurze Dyrektora Generalnego w Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych Stefan Cimaszewski: Czy można?)

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Iwan:

Bardzo proszę.

Koordynator Pomocy Prawnej w Dziale Prawnym w Biurze Dyrektora Generalnego w Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych Stefan Cimaszewski:

Słyszę tu, że Sejmowi się dostanie. Ale to nie do końca jest tak... Kiedy przygotowywano ten przepis... Pan mecenas wspomniał, że dekret o podatku od nabycia praw majątkowych został uchylony w 1976 r. Tak więc, kiedy uchwalano ustawę o narodowym zasobie archiwalnym, ten dekret już od lat nie obowiązywał, a mimo to tak sformułowano przepis. Czy to był błąd legislacyjny, czy być może szersza myśl, żeby zapisać...

(Wesołość na sali)

Proszę pozwolić mi dokończyć.

...Normę w taki sposób, żeby ogólnie mówiła o podatku od praw majątkowych, bez nazywania tego podatku, a wtedy obowiązywała ustawa o opłacie skarbowej... Gdybyśmy chcieli, aby była sformułowana norma bardzo uniwersalna, niepoddająca się zmieniającym się nazwom podatku, to takie brzmienie mogłoby mieć sens. Jeśli uznamy, że nie, to oczywiście trzeba przyjąć propozycję pana mecenas a i pozostać tylko przy przepisie o zwolnieniu od opłat notarialnych. Dziękuję bardzo.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:

Jedna sprawa, proszę państwa. W przypadku wszystkich przepisów, które dotyczyłyby opodatkowania Skarbu Państwa podatkiem na rzecz budżetu państwa, trudno byłoby mówić o zwolnieniu. Tak naprawdę Skarb Państwa nie będzie przecież sam sobie płacił podatku. A co do podatku od nabycia praw majątkowych, to nawet gdybyśmy próbowali to rozumieć funkcjonalnie, jest oczywiste, że chodziłoby o opodatkowanie na rzecz Skarbu Państwa, a nie opodatkowanie na rzecz jednostki samorządu terytorialnego. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Iwan:

No dobrze, decyzję w tej sprawie podejmiemy w głosowaniu. Myślę, że może być tylko jedna.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:

Ostatnia uwaga Biura Legislacyjnego. Proszę państwa, w przepisach przejściowych, w art. 2 pkt 3, art. 4 i art. 5 ustawodawca posługuje się sformułowaniem „dokumentacja niearchiwalna”. To sformułowanie jest zrozumiałe, ale jest jeden problem. Proszę państwa, sformułowanie „dokumentacja niearchiwalna” jest skrótowym wyrażeniem pojęcia złożonego „dokumentacja inna niż stanowiąca materiały archiwalne”. Skrót „dokumentacja niearchiwalna” został wprowadzony na potrzeby ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach, w art. 5. Trzeba pamiętać, że taki środek techniki prawodawczej jest zabiegiem technicznym o bardzo wąskim zakresie stosowania. Gdy sformujemy skrót, znajdzie on zastosowanie tylko na potrzeby aktu, dla którego został wprowadzony. Innymi słowy, skrót wprowadzony w art. 5 ustawy o zasobie archiwalnym nie będzie mógł być stosowany w przepisach innej ustawy, w tym wypadku ustawy zmieniającej ustawę o zasobie archiwalnym. Gdybyśmy chcieli się posługiwać skrótem „dokumentacja niearchiwalna” w przepisach przejściowych, należałoby wprowadzić taki skrót na potrzeby tychże przepisów. Daję temu wyraz, proszę państwa, w propozycji poprawki do art. 2 pkt 3. Tak więc proponuję, aby w art. 2 pkt 3 po wyrazie „niearchiwalnej” dodać wyrazy „inne niż stanowiąca materiały archiwalne, zwanej dalej dokumentacją niearchiwalną”. Myślę, że dzięki temu wszyscy będą zadowoleni, bo nie będziemy musieli za dużo zmieniać.

Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych Władysław Stępniaak:

Szczególnie studenci archiwistyki, Panie Mecenasie. Będzie prościej. Bardzo dziękujemy.

(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Dziękuję.)

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Iwan:

Dziękuję.

Panie Mecenasie Jakubie Zabielski, myślę, że będę wyrazić opinię obu komisji, gdy powiem, że jestem dumny z materiału, który pan przedstawił i z jakości pracy naszego Biura Legislacyjnego.

(*Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Dziękuję bardzo.*)

Proszę państwa, otwieram dyskusję.

Bardzo proszę.

Senator Sławomir Preiss:

Panie Przewodniczący, rzeczywiście ja również pragnę wyrazić pozytywne zdanie o naszym legislatorze.

Chciałbym też wnieść trzy moje poprawki i wyrazić pewne krótkie przemyślenia odnoszące się do tej nowelizacji...

(*Rozmowy na sali*)

(*Zastępca Przewodniczącego Stanisław Iwan: Panie Senatorze, przepraszam, pan senator wnosi propozycje poprawek. Tak więc słuchamy. Opinia mecenasa jest istotna.*)

Proponuję, aby w art. 21 ust. 1 dodać pkt 10 o takiej treści: „wykonywanie zadań z zakresu informatyzacji podległych mu archiwów państwowych, polegających na projektowaniu, wdrażaniu, eksploatacji, integracji, rozwoju i udostępnianiu im systemów teleinformatycznych obsługujących działalność archiwalną w zabezpieczeniu danych osobowych przetwarzanych w tych systemach, koordynowaniu tych działań oraz zapewnieniu możliwości wymiany danych pomiędzy tymi systemami”. To jest jedno moje uzupełnienie, moja nowelizacja ustawy z 14 lipca.

Teraz druga propozycja. Chciałbym do tegoż art. 21 dodać ust. 1b o treści: „naczelnym dyrektorem archiwów państwowych może przekazać podległemu mu archiwum państwowemu wykonywanie zadań, o których mowa w ust. 1 pkt 10”.

I trzecia propozycja, polegająca na dodaniu ust. 3 do art. 22: „w celu prowadzenia działalności archiwalnej z systemów teleinformatycznych, o których mowa w art. 21 ust. 1 pkt 10, mogą nieodpłatnie korzystać, na podstawie umowy lub porozumienia zawartych z właściwym archiwum państwowym, podmioty wymienione w ust. 1 pkt 2–3a oraz w ust. 2”.

Krótko powiem, z czego wynikają moje propozycje. Przez wiele lat byłem dyrektorem muzeum i znakomicie układała mi się współpraca zarówno z archiwum naczelnym, jak i z naszym wojewódzkim archiwum w Szczecinie. Tak więc znam te problemy. Projektowana zmiana ma umożliwić naczelnemu dyrektorowi archiwów państwowych wykonywanie i scentralizowane finansowanie działań z zakresu informatyzacji sieci podległym mu trzydziestu trzech archiwów państwowych. Zadanie to ma polegać na projektowaniu, wdrażaniu, eksploatacji, integracji i udostępnianiu im jednolitych systemów teleinformatycznych do obsługi działalności archiwalnej. Naczelnym dyrektorem nie tylko koordynowałyby te działania,

lecz także zapewniał możliwość wymiany danych pomiędzy systemami teleinformatycznymi. Naczelnym dyrektorem archiwów państwowych mógłby też w sposób legalny przekazać realizację zadań z zakresu informatyzacji archiwów państwowych, w części lub w całości, wskazanemu przez siebie archiwum państwowemu. Planuje się, że z systemów teleinformatycznych do obsługi działalności archiwalnej mogłyby korzystać również jednostki spoza sieci archiwów państwowych, działające w obszarze narodowego zasobu archiwalnego na podstawie umowy lub porozumienia.

Zaproponowane zmiany do ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach są oparte na rozwiązaniu przyjętym przez ministra sprawiedliwości. Zaproponował je w projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych w odniesieniu do informatyzacji sądów. Ustawa ta jest obecnie przedmiotem prac parlamentarnych; druk sejmowy nr 3132.

Rezultatem takiego rozwiązania, opartego na przepisach prawa, będzie optymalizacja kosztów budowy i utrzymania systemów teleinformatycznych w sieci archiwów państwowych, a także przyczyni się ono do stworzenia jednolitej, scentralizowanej platformy wymiany informacji o zasobach archiwalnych, stanowiących cały narodowy zasób archiwalny. Jednocześnie projektowana poprawka usunęłaby zgłaszane ostatnio, w związku z prowadzonymi pracami przygotowawczymi do udziału w Programie Operacyjnym „Polska cyfrowa”, wątpliwości odnośnie do możliwości finansowania projektów informatycznych, których wyniki będą wykorzystywane przez podległe narodowe archiwa państwowe.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Iwan:

Pan senator Preiss zakończył?

(*Senator Sławomir Preiss: Tak.*)

Rozumiem, że pana poprawki wcześniej zostały zgłoszone do legislatora i do ministerstwa.

Bardzo proszę o ustosunkowanie się do tych poprawek.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Piotr Żuchowski:

Panowie Przewodniczący! Wysokie Komisje!

Dziękujemy za zgłoszenie tej poprawki. Ona jest tak naprawdę awersem i rewersem tego samego problemu. Z jednej strony pozwala operacyjnie i logistycznie przeprowadzić całą operację związaną z wymienionym aspektem, czyli zbudowania szeroko pojętej sieci pod przewodnictwem Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych, a z drugiej strony daje bezpieczeństwo strategiczne zaabsorbowania środków z właściwego programu. Dlatego to precyzyjne sformułowanie ustawowe, że tak powiem, rozwiewa pewne wątpliwości, które mogłyby być brane pod uwagę, gdyby taka absorpcja środków się pojawiła. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Iwan:**

Dziękuję.
Teraz poproszę pana mecenasa.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.
Wysokie Komisje! Szanowni Państwo!

Ja rozumiem potrzebę wprowadzenia takiej poprawki czy takiej zmiany do ustawy o narodowym zasobie archiwalnym, ale musimy być świadomi tego, że zakres poprawki Senatu jest ograniczony. Zakres poprawki Senatu jest ograniczony zakresem przedmiotowym ustawy, która została uchwalona przez Sejm i trafiła na dzisiejsze posiedzenie komisji, a potem trafi na posiedzenie Senatu. Proszę zwrócić uwagę, że przedmiotem tej ustawy nie jest problematyka informatyzacji archiwów państwowych. Można by próbować szukać związków, ale prawda jest taka, że ta problematyka nie znalazła odzwierciedlenia w ustawie przekazanej do Senatu. W związku z tym może być wątpliwość co do tego, czy Senat nie nadużył swojego prawa w zakresie poprawiania tego, co Sejm uchwalił. To jest pierwsza wątpliwość.

Druga wątpliwość dotyczy, proszę państwa, tego, że poprawkę musielibyśmy uznać za niedopuszczalną, gdyby okazało się, że wprowadzenie tego typu zmian niesie koszty dla budżetu państwa. Gdyby się okazało, że takie koszty w ogóle nie były szacowane, brane pod uwagę, musielibyśmy uznać, że parlament w momencie uchwalania ustawy nie znał skutków finansowych jej wykonania, a więc mogły się pojawić wątpliwości co do zgodności ustawy z art. 118 ust. 3 konstytucji.

Ja tylko o tym informuję, taka jest moja rola.

(Zastępca Przewodniczącego Stanisław Iwan: Taki ma pan obowiązek, tak.)

Proszę państwa, gdyby jednak Wysokie Komisje uznały za celowe wprowadzenie tych poprawek, przygotowałem pewne ich modyfikacje. Mogłem to zrobić, jako że pan senator wcześniej mnie o nich poinformował, za co bardzo dziękuję. Tak więc przygotowałem propozycje tak, aby jak najlepiej wpisywały się w ustawę o narodowym zasobie archiwalnym. Dziękuję bardzo.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Kultury
i Dziedzictwa Narodowego
Piotr Żuchowski:**

To ostatnie stwierdzenie pana mecenasa, jest niezwykle... Ja to rozumiem, tylko że tu chodzi o złożoność procesu legislacyjnego, który w tym przypadku toczy się już ponad dwa lata. Najpierw były przygotowywane założenia itd., ale trzeba uwzględnić to, co wynika z potrzeb codziennosci. Tak że naprawdę, w przypadku niepodjęcia tego ryzyka, o którym pan powiedział, niezależnie od tego, w jakiej jesteśmy sytuacji i jak to wygląda w świetle moż-

liwości wnoszenia zmian do ustawy nowelizowanej przez Senat, będzie niezwykle trudno zrealizować bardzo ważne przedsięwzięcie w obszarze archiwów państwowych. Ja myślę, że należy podjąć to ryzyko.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Iwan:**

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, zaraz będziemy podejmować decyzję. Rozumiem, że modyfikacja przygotowana przez pana mecenasa będzie przedmiotem...

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Gdy poprawka pana senatora będzie poddawana pod głosowanie, ja powiem, na czym modyfikacje będą polegały. Nie przygotowałem tej propozycji na piśmie, naniósłem ją teraz, bo te poprawki mnie do tego zmusiły. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Iwan:**

Czy jeszcze ktoś z państwa senatorów chce zabrać głos w dyskusji?

Trzeba powiedzieć, że ustawa jest dosyć techniczna, trzeba być fachowcem w dziedzinie prawa, archiwistyki itd., żeby...

Proszę bardzo, pan senator Bonisławski.

Senator Ryszard Bonisławski:

Te wszystkie poprawki, moim zdaniem, są bardzo słuszne. Ja jednak mam pytanie troszkę odbiegające od tematu. Mówimy tutaj o zasobie, który pochodzi z państwowych instytucji i jednostek.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak. Ale tu w ogóle nie znajduję informacji o tym, co się dzieje z dokumentami wytworzonymi poza tym kręgiem. Na przykład, upadają fabryki i cała dokumentacja znika. Przecież w ten sposób tracimy jakąś część historii. Są tak zwane archiwa społeczne, ale nad nimi nie ma żadnej kontroli. Czy nie byłoby...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

No tak. Muzea się borykały z tym problemem, nie mogły niczego pozyskać do zbiorów. To było w rękach, jako masa upadłościowa, panów, którzy tylko patrzyli, czy to się da sprzedać, czy nie, czy może jak najszybciej trzeba dać na makulaturę.

Czy nie należałoby kiedyś pomyśleć o tym, żeby te archiwa społeczne itp. objąć opieką państwową. Przecież tracimy część historii. Później, gdy pisze się historię, nie ma do czego sięgać.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Iwan:**

Bardzo proszę, Panie Dyrektorze.

**Naczelny Dyrektor
Archiwów Państwowych
Władysław Stępiak:**

Szanowny Panie Senatorze, mamy w Polsce instytucję prawną narodowego zasobu archiwalnego. Jest akt prawny, aktualnie nowelizowany, czyli ustawa o archiwach i narodowym zasobie archiwalnym. Zasób archiwalny podzielono na państwowy i niepaństwowy. Niepaństwowy jest ewidencjonowany na podstawie ustawy z 1983 r. Mówiliśmy o tym w trakcie omawiania poszczególnych punktów. Ustawodawca bardzo wcześnie, już w roku 1983, zadbał o to, aby pogodzić scentralizowany zarząd dziedziną archiwalną z podstawowymi wymogami społeczeństwa obywatelskiego i demokratycznego. Tak więc ustawa pochodzi z roku 1983, wtedy wyłączono spod władztwa naczelnego dyrektora i władz państwowych w pierwszej kolejności związki zawodowe, zakwalifikowano dokumentację i materiały archiwalne przez nie wytwarzane do kategorii niepaństwowego ewidencjonowanego zasobu archiwalnego, to znaczy nałożono na związki zawodowe, partie polityczne, fundacje, stowarzyszenia i inne przejawy organizowania się społeczeństwa obywatelskiego pewne zobowiązania, zawierające się w pojęciu „ewidencjonowany zasób”.

Kolejna regulacja polega na tym, że w przypadku likwidacji tego rodzaju podmiotów państwo ma prawo do przejęcia ich zbiorów. Mankamentem tych regulacji było nieuwzględnienie potrzeby świadczeń ze strony państwa na rzecz de facto dysponentów prywatnego zasobu archiwalnego. Ograniczenia prawa własności wymagały stosownej rekompensaty w postaci postulatów, o których pan senator mówił. To znaczy państwo w zamian za wsparcie działalności tych podmiotów... Kiedyś w ustawie był zapis dotyczący rejestru niepaństwowego zasobu archiwalnego. Każda instytucja, która wpisuje swoje zbiory, otrzymuje pomoc ze strony państwa.

Wielką cechą pozytywną przeprowadzanej aktualnie nowelizacji jest zapis o tym, że naczelny dyrektor archiwów państwowych będzie mógł zlecać na zasadzie partnerstwa publiczno-prywatnego wykonywanie określonych czynności i przekazywać na to środki finansowe.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Iwan:**

Proszę państwa, nie chciałbym zamykać arbitralnie dyskusji. Mam nadzieję, że więcej chętnych do zabierania głosu nie będzie, zważywszy, że jesteśmy kwadrans po czasie. Od piętnastu minut powinniśmy być na posiedzeniu innej komisji.

Przejmuję poprawki pierwszą, drugą, trzecią...

(*Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Uzupełnioną, o wyraz „trwale”.*)

...uzupełnioną o wyraz „trwale”, tak, następnie czwartą, piątą, szóstą, siódmą, ósmą, dziesiątą, jedenastą, która będzie doprecyzowana...

(*Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Ja już w tym momencie mogę powiedzieć, jak będzie brzmiała...*)

Proszę, Panie Mecenase.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Od razu powiem, jak będzie wyglądała poprawka z uwagi jedenastej w opinii. W art. 1 w pktcie 7, w art. 21c w ust. 4...

Obiecałem, że powiem od razu, a okazuje się, że muszę sobie otworzyć ustawę, bo nie znam jej na pamięć... Przepraszam bardzo.

(*Zastępca Przewodniczącego Stanisław Iwan: Spokojnie, spokojnie.*)

W art. 21c w ust. 4 po wyrazie „pismenne” dodaje się wyraz „umotywowane”. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Iwan:**

Poprawka dwunasta. Też dodajemy wyrazy „w szczególności”, tak, uszczegółowiamy przez dodanie wyrazów „w szczególności”.

Poprawki czternasta, piętnasta, szesnasta, siedemnasta i osiemnasta. Pan senator Preiss zaproponował swoje poprawki. Najpierw będziemy głosować nad poprawkami zaproponowanymi przez Biuro Legislacyjne.

Tak więc chciałbym państwa zapytać, czy...

Panie Mecenase, czy my możemy je przegłosować en bloc?

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Powiem tak: jeżeli Wysokie Komisje nie zgłoszą sprzeciwu, to wszystkie poprawki Biura Legislacyjnego można przegłosować blokiem, jako że zostały omówione...

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Iwan:**

Dobrze. Jest propozycja ze strony pana przewodniczącego, żeby tak właśnie postąpić.

W związku z tym chciałbym państwa zapytać: kto jest za przyjęciem poprawek przed chwilą przeze mnie wymienionych? (12)

Dziękuję uprzejmie.

Teraz przechodzimy do poprawek pana senatora Preissa z modyfikacją zaproponowaną przez pana mecenasa.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Tak naprawdę te trzy poprawki również powinny być przegłosowane łącznie, jako że one rozwiązują jeden problem.

Jeżeli chodzi o dodanie pktu 10 do art. 21 ust. 1, to do treści pkt 10 nie zgłaszam zastrzeżeń, on jest de facto powtórzeniem przepisu z ustawy, na którą pan senator się powołał przed chwilą.

Jeżeli chodzi o ust. 1b dodawany do art. 21, to proponuję, aby wyraz „przekazać” zastąpić wyrazem „powierzyć”. Zadania się powierza i ta terminologia jest stosowana również w ustawie o narodowym zasobie archiwalnym.

W ostatniej z poprawek pan senator proponuje, aby w art. 22 dodać ust. 3.

Proszę państwa, ust. 3 nie będzie pasował merytorycznie w art. 22, dlatego że ten artykuł czego innego dotyczy. Biuro Legislacyjne proponuje więc, aby ten przepis dodać jako odrębny artykuł, na przykład jako art. 22a. Jednocześnie Biuro Legislacyjne proponuje zmodyfikowanie brzmienia tego przepisu, nie jego treści, lecz brzmienia, żeby on był mniej literacki, a bardziej prawny, powiem w ten sposób. Proponujemy więc, aby przepis ten brzmiał następująco: „Podmioty, o których mowa w art. 22 ust. 1 pkt 2–3a oraz ust. 2, w zakresie prowadzonej działalności archiwalnej mogą, na podstawie umowy lub porozumienia zawartych z właściwym archiwum państwowym, nieodpłatnie korzystać z systemów teleinformatycznych, o których mowa w art. 21 ust. 1 pkt 10”.

Jeszcze jedna sprawa. W propozycji pana senatora jest mowa o umowach lub porozumieniach. Chciałbym zapytać, czy to rozróżnienie jest celowe. Przecież porozumienie jest umową. Nie wiem, czy nie powinniśmy posłużyć się po prostu sformułowaniem „umowa”. To jest pytanie do pana senatora i do autorów poprawki. Z punktu widzenia Biura Legislacyjnego nie ma różnicy między sformułowaniami „umowa” i „porozumienie”, jedno i drugie wymaga konsensusu, czyli zawarcia umowy. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Iwan:**

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Sławomir Preiss:

Jeszcze raz chcę skomplementować naszego szanownego legislatora, którego podziwiam za to wszystko, co tutaj usłyszeliśmy. I jak najbardziej jestem skłonny przyjąć...

(*Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Umowa.*)

...uzupełnienie tej poprawki. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Iwan:**

Dziękuję bardzo.
Panie Dyrektorze, proszę bardzo.

**Naczelnny Dyrektor
Archiwów Państwowych
Władysław Stępiak:**

To zapewne wyraz nadmiaru śmiałości z mojej strony, ale chcę zapytać, czy w art. 22a nie można by napisać o porozumieniu z naczelnym dyrektorem i archiwami państwowymi.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Powiem, że zastanawiałem się nad tym, dlaczego są tu wymienione archiwa, a nie ma naczelnego dyrektora. Poprawkę takiej treści przygotował pan senator i nie śmia-

łem ingerować merytorycznie. Wydaje mi się, że jest uzasadnione, aby wpisać tu naczelnego dyrektora archiwów państwowych, a w przypadku powierzenia wykonywania zadań z pktu 10 archiwum państwowym, żeby archiwa państwowe zawierały stosowną umowę.

Może jeszcze raz odczytam treść przepisu, który będzie przedmiotem głosowania.

(*Zastępca Przewodniczącego Stanisław Iwan: Proszę bardzo.*)

„Podmioty, o których mowa w art. 22 ust. 1 pkt 2–3a oraz ust. 2 w zakresie prowadzonej działalności archiwalnej mogą, na podstawie umowy zawartej z naczelnym dyrektorem lub właściwym archiwum państwowym, nieodpłatnie korzystać z systemów teleinformatycznych, o których mowa w art. 21 ust. 1 pkt 10”. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Iwan:**

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa...

Jeszcze? Proszę, Panie Mecenasie.

**Koordinator Pomocy Prawnej
w Dziale Prawnym
w Biurze Dyrektora Generalnego
w Naczelnej Dyrekcji
Archiwów Państwowych
Stefan Cimaszewski:**

Porządkowa sprawa. Tam powinno być „z naczelnym dyrektorem archiwów państwowych”.

(*Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: To jest skrót myślowy.*)

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Iwan:**

Dobrze.

Proszę państwa, głosujemy.

(*Głos z sali: Ale pierwsza nie ma skutków finansowych, dwie następne mają.*)

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:**

Tylko że, Panie Senatorze, dodawanie ust. 1b, który odsyła do ust. 1 pkt 10, nie ma sensu bez pktu 10. Tak że one wszystkie są merytorycznie powiązane, nie ma innej możliwości głosowania, nie możemy głosować nad nimi osobno. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Iwan:**

Proszę państwa, przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem zmodyfikowanych poprawek pana senatora Preissa? (9)

Kto jest przeciw? (1)

Kto się wstrzymał? (2)
Dziękuję bardzo.
Proszę państwa, głosujemy nad ustawą z poprawkami.
Kto jest za? (6)
Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (4)
Teraz sprawozdawca. Kto na ochotnika? Jest dwóch
chętnych. Szybciutko się decydujcie.
Dobrze, pan senator Preiss.
Dziękuję bardzo za bardzo pracowite posiedzenie.

(Koniec posiedzenia o godzinie 15 minut 22)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii